

ADORACJA DOŚWIADCZENIE WIARY I ŻYCIA

María Olga Mardones, ssc
Boliwia

Wprowadzenie

Na przestrzeni historii zbawienia, lud izraelski zawsze adorował, dając adoracji określony czas i miejsce. Wielu Żydów wędrowało całymi tygodniami, aby dotrzeć do Jerozolimy i tam adorować Boga.

Świętość i wspaniałość Boga ma w sobie coś fascynującego, ogarniającego dla stworzeń, które zanurzają się w swej nicości. Szawel w obliczu Zmartwychwstałego Chrystusa upada na ziemię, całkowicie zawładnięty (Dz 9, 4).

Dla człowieka móc tak bezpośrednio doświadczyć Boga jest czymś wyjątkowym. Normalnie, ludzie zdają sobie sprawę z obecności i działania Boga, Jego chwały i Jego świętości, i adoracja jest wyrazem zarówno spontanicznym i świadomym, nałożonym i dobrowolnym ich reakcji na doznanie bliskości Boga:

- nagła świadomość tego, że sami są nieznaczący i grzeszni, ciche zmieszanie się (Rdz 42, 1-6),
- innym razem znowu doświadczenie wdzięcznego podziwu (Ps 5).

Ta reakcja wiary wpływa na totalność swego bycia, powodując zewnętrzne gesty; nie ma bowiem adoracji bez ciała, które w jakiś sposób wyraża suwerenność swego Pana. Jednakże, nasza kondycja "grzechu" powoduje, że wymykamy się spod boskiego wpływu tak, że jedyną adoracją miłą Panu jest ta, która dokonuje się w sercu.

1. *W Starym Testamencie*

Dwie postawy adoracyjne były stosowane przez ludność żydowską: gest prostracji i pocałunek. W ich kulcie oba te gesty przyjęły formę sakralną, ale one zawsze pojawiały się w spontanicznym poruszeniu stworzenia stojącego wobec Boga - poruszeniu pomiędzy paniką a pełną zadziwienia fascynacją.

- Zanim stanie się postawą spontaniczną, prostracja jest gestem nałożonym przez bardziej wpływową osobę, wobec której słabszy pada do ziemi, wołając samemu prosić o łaskę, kłaniając się przed silniejszym (1 Krl 1, 13).
- Pocałunek dodaje do respektu potrzebę kontaktu i przyłgnięcia w postawie miłości. (Wj 18, 7). Paganie całowali swe bóstwa, ale adoratorzy nie mając możliwości dosięgnięcia swego Boga, wznosili swe ręce przed swymi ustami. Ad-os: Będę adorował (por. Hiob).
- Adoratorzy na cmentarzach wyrażali swoją postawę nie za pomocą pocałunku, ale przez wyciągnięte ramiona lub przez pozycję rąk złożonych do suplikacji, do prośby o przebaczenie, do pozdrowienia (por. Słownik Biblijny Dufour'a).

- Nie jest to tylko gest prostracji przed Jahwe (Pwp 26, 10) lub przed Arką (Ps 99, 5), lecz kombinacja "gestów służenia", które czynione w świątyni, w domu Jahwe, mogły być włączone do formuły "adorując Jahwe" (1 Sm 1-3, 2 Sm 15, 32).

2. *Adoracja w Nowym Testamencie*

Nowość chrześcijańskiej adoracji nie leży jedynie w osobie, która kontempluje Boga w trzech Osobach. Ten Bóg, który jest Duchem, przemienia akt "adoracji". Jezus mówi do Samarytanki: "cytat... (J 4, 21-23). Właściwie adorator w duchu ma miejsce w jedynej świątyni miłej Ojcu - w ciele Zmartwychwstałego Chrystusa. "Zniszczcie tę świątynię, a w trzech dniach ją odbuduję" (J 2, 19-22). Ci, którzy narodzili się z ducha (J 3, 8), łączą swą adorację z Nim - jedyna adoracja, w której Ojciec znajduje upodobanie (Mt 3, 17). Ta teologiczna wizja adoracji w jedynej świątyni przyjemnej Ojcu, w ciele Zmartwychwstałego Chrystusa, potwierdza "naszą adorację, która jest skoncentrowana na Eucharystii".

3. *Adoracja we Wspólnocie SSCC*

We wczesnej wspólnocie, adoracja była priorytetem. W roku 1803, Matka Henryka Aymer pisała do Ojca Coudrin: "... Kiedy ustanowiłeś adorację w domu przy Moulin-a-Vent i wyznaczyłeś mi godzinę, nie zdając sobie z tego sprawy, określiłeś moje powołanie."

Na początku adoracja była czyniona przez grupę, "immensité". W roku 1796 ta grupa utworzyła grupę "solitaires", pierwociny Zgromadzenia, która prowadziła nocną adorację. Orginalność "solitaires" polega na tym, że prowadziły one adorację "ciągłej linii", co prowadziło do życia zakonnego. Wraz z pierwszym "widzeniem" Założyciela w la Motte d'Usseau, Zgromadzenie powstało z adoracji. Narodziło się i było uformowane na Eucharystii. Kiedy w 1801 roku, "solitaires" oddzieliły się od Stowarzyszenia Najświętszego Serca, instytut, dopiero co zaaprobowany przez władze diecezjalne, podjął się odpowiedzialności zapewnienia adoratora w dzień i w nocy, czyli praktyki, która nie zostawała przerwana. Odtąd, wszystkie nowe fundacje Sióstr rozpoczynały od celebracji Eucharystii, podczas której Najświętszy Sakrament był umieszczany w tabernakulum i rozpoczynała się nieustanna adoracja. W Konstytucjach adoptowanych w 1825 roku znajdujemy między innymi ważnymi punktami, co następuje:

- Wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu jest jednym z głównych obowiązków Zgromadzenia, jednym z głównych ćwiczeń, którego celem jest bycie poświęconym.
- We wszystkich domach posiadających 18 osób, przynależących do Zgromadzenia, w kościele będzie zawsze jeden adorator podczas wszystkich godzin podczas dnia i nocy, Siostra przeznaczona do wynagradzania przez wieczystą adorację Najświętszego Sakramentu, za zniewagi popełnione przeciwko Bożemu Majestatowi.
- "Soeurs données" i nowicjuszki mogą uczestniczyć w adoracji wraz z Siostrami profeskami.
- Podczas półgodzinnej adoracji, Siostry będą starały się przez żar swych modlitw uśmierzyć gniew Boży, wynagrodzić Jego sprawiedliwości za popełnione przestępstwa. Jest to celem adoracji. Nie jest to czas na recytowanie Oficjum, na czytanie lub recytowanie innych modlitw ani tych, do których jesteśmy zobligowani ani też z pobożności.

W regule Braci, którzy mają kapłańską posługę, trzeci artykuł mówi, że wieczysta adoracja w ciągu dnia i podczas nocy będzie przeprowadzana w domach, w których rezyduje 36 Braci profesorów, nowicjuszy oraz "Freres données".

Ze względu jednak na małą liczbę Braci, trudno było wypełnić ten artykuł.

4. *Ojciec Coudrin a ważność adoracji i Eucharystii w Zgromadzeniu*

W Liście Okólnym, datowanym na 20 września 1824 roku, O. Coudrin pisze o: "próżnych pretekstach służących do szukania dyspensy od naszego świętego ćwiczenia, następuje tam zaniedbanie jednego z głównych celów naszego instytutu, jednym słowem niewierność wobec godziny adoracji." Bardzo polegał na tej adoracji praktykowanej przez wspólnotę i dlatego korzystał z każdej okazji, aby o nią prosić i o niej przypominać wspólnocie. Wyjaśnił także znaczenie adorowania Jezusa w tabernakulum bez wystawienia. Z pewnością sytuacja we Francji na początku XIX wieku nie sprzyjała uroczystemu ciągłemu wystawieniu Najświętszego Sakramentu, jednak głównym powodem była duchowość O. Coudrin, który widział prace Zgromadzenia jako reprezentujące historyczne okresy z życia Jezusa, i który uważał adorację eucharystyczną za wyraz ukrytego życia Pana. Ażeby lepiej naśladować to ukryte życie, adoracja dokonuje się przed zamkniętym tabernakulum, a nie przed Najświętszym Sakramentem uroczysto wystawionym, gdyż to lepiej odpowiada życiu Jezusa w Nazarecie. Pośród motywów akcentowanych przez Założyciela, które przemawiają za wieczystą adoracją w Zgromadzeniu, możemy wyliczyć cztery:

- Chrystus był wieczystym adoratorem Ojca.
- Wspólnota pragnie naśladować świętych, którzy na wieki śpiewają Hymn Baranka.
- Naszym pragnieniem jest zupełne poświęcenie całego naszego czasu laus perenni.
- Naszym życzeniem jest wypełnienie potrzeby ciągłego wstawiennictwa przed Bogiem z powodu nieprawości naszych czasów (choroby, wojny, uwięzienie Piusa VII, i innych).

Mediacyjna misja przedłużająca ofiarę Chrystusa stara się, aby Eucharystyczna obecność to wypełniła. Adoracja jest wieczysta w każdej Siostrze, odkąd profesja jest wieczystą i adoracja jest jak oddech pośredniczącego powołania z Chrystusem. Poprzedni rytuał profesji zawierał modlitwę: "Spójrz, Panie, na twe sługi, aby byli wieczystymi adoratorami."

Wieczysta adoracja jest życiem każdej z Sióstr w tym sensie, że każde działanie i każdy moment jej życia ma być przeżywany jasno w duchu adoracji wraz z pełną akceptacją woli Boga, zamiarów Jego Miłości.

5. *Adoracja i Eucharystia*

Duchowość eucharystyczna jest wyrażona w naszej adoracji, która zawsze była "istotną częścią dziedzictwa naszego Zgromadzenia i jego wynagradzającej misji w Kościele... momentem kontemplacji wraz z Jezusem zmartwychwstałym, umiłowanym Synem Ojca, który przyszedł aby służyć i oddał za nas swe życie." (Konstytucje Braci, art. 53, 1 i 2). Oczywiście, ten permanentny duch adoracji Pana i akceptacja Jego woli w naszym życiu nie rozwinię się bez praktyki tych form modlitewnych tak bardzo kochanych przez naszych Założycieli. Oto dlaczego "każda wspólnota będzie poszukiwać konkretnych i istotnych form przeżywania adoracji i nieustannie odwoływać się w swym życiu do Eucharystii." oraz że

"każdy brat zobowiązuje się spędzić codziennie przed Najświętszym Sakramentem pewien okres czasu." (Art. 53, 4)

W adoracji znajduje się nasza misyjna siła. Wypływa ona z tego samego Chrystusa, żywego i zaangażowanego, którego adorujemy. To On gwarantuje naszą jedność jako Braci, siłę do opuszczenia wszystkiego, oraz radość niesienia Jego przesłania do odległych ludów. (Por. Nasze Powołanie i Misja SSCC, O. Patrick Bradley, Rzym 1992).

Nasze życie eucharystyczne pozwala nam uczestniczyć w postawach i uczuciach Serca Chrystusa. Nasza adoracja przedłuża Eucharystię i ofiarę Chrystusa, który dokonał ekspiacji za grzech świata, jednając nas z Bogiem i między sobą. Jego otwarte Serce będzie dla nas niewyczerpalnym źródłem życia, które może przemienić świat.

Dla O. Coudrin adoracja eucharystyczna nie tyle była uroczystą gloryfikacją obecności Pana nieba i ziemi, ile raczej ciągłym wynagradzaniem za grzechy (Cahiers de Spiritualité, nr 1, str. 72). W innym liście, Dobry Ojciec mówi: "Najlepszym praktykowaniem adoracji jest czczenie naszego Pana duchem eucharystycznym czterech celów Ofiary Mszy św., co podsumowuje całą naszą doktrynę."

Praktyka adorowania wystawiony Najświętszy Sakrament powodowała pewne trudności w wieku XIX, bowiem tak bardzo wyolbrzymiła kult wystawienia, że celebracja Eucharystii została zepchnięta na drugi plan. Problemem jednak nie była słuszność adoracji eucharystycznej, bowiem Sobór Trydencki jasno stwierdził, że ta forma pobożności była centralną w Kościele. Krytykowanym był brak zrównoważenia spowodowany przez przesadne miejsce nadane adoracji eucharystycznej. Według Reformacji, katolicka pobożność eucharystyczna pozostawiła na uboczu istotne aspekty celebracji tajemnicy i spowodowała godny pożałowania zniekształcony rozwój, poprzez który Eucharystia nie była już uważana jako wspólnotowa celebracja paschalnej tajemnicy Chrystusa, jako uczta ofiarna, w której wszyscy uczestniczą. To prowadzi nas do potwierdzenia, że adoracja ma znaczenie tylko wtedy, jeśli jest oparta na Eucharystii jako przedłużeniu tajemnicy paschalnej.